



AKADEMIA DOKUMENTALNA

oprac. Paulina Kwiatkowska

***Paryż Rohmera (Rohmer in Paris)*, reż. Richard Misek, Wielka Brytania 2013**

Eric Rohmer był jednym z najwybitniejszych twórców francuskiego kina. Nowofalowy reżyser, a także krytyk i teoretyk filmu, związany był ze słynnym czasopiśmie filmowym „Cahiers du Cinéma”. Wśród wielu nagród, które zdobył, jest między innymi Srebrny Niedźwiedź na festiwalu w Berlinie za film „Kolekcjonerka”, Nagroda Specjalna na festiwalu w Cannes za „Markizę O.”, a także Złoty Lew na festiwalu w Wenecji za „Zielony promień”. Z kolei „Moja noc u Maud” nominowana została do Oscara za najlepszy scenariusz oryginalny i film nieanglojęzyczny. „Paryż Rohmera” jest hołdem złożonym filmowcowi przez widza, który zarazem był przypadkowym „bohaterem” jednego z filmów Rohmera. Oto wiosną 1994 roku, kiedy Richard Misek jako turysta zwiedzał Paryż, zarejestrował aparatem fotograficznym scenkę kręcenia filmu. Po latach odkrył, że on sam również został wówczas zarejestrowany przez kamerę i teraz zobaczyć go można, wędrującego po Paryżu, w scenie z „Paryskiego rendez-vous” Erica Rohmera. Rozpoznanie samego siebie na filmowym ekranie to dla Miseka początek fascynacji twórczością Rohmera. „Paryż...” to próba zarysowania portretu artysty kina, a zarazem miasta, które było sceną wielu jego utworów, w którym odnajdywali się – i gubili – jego bohaterowie. Filmowa próba odnalezienia nowofalowego mistrza w sieci powracających w jego filmach, miejskich motywów, to prawdziwa uczta dla miłośników kina.

Richard Misek – reżyser filmowy, teoretyk filmu i mediów wizualnych, wykładowca akademicki (obecnie na University of Kent). Autor książki *Chromatic Cinema* (Wiley-Blackwell, 2010) oraz wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych poświęconych m.in. estetyce obrazu cyfrowego. Film *Paryż Rohmera (Rohmer in Paris)* powstał w 2013 roku i pokazywany był na wielu międzynarodowych festiwalach filmowych. Richard Misek jest nie tylko reżyserem tego filmu, ale także producentem, scenarzystą, montażystą, autorem komentarza oraz – w pewien szczególny sposób – aktorem.

Na stronie internetowej filmu (<http://www.rohmerinparis.com/>) Misek określa swój projekt jako „**list miłosny do legendarnego reżysera Nowej Fali, Erica Rohmera oraz światowej stolicy kina**”. Można potraktować zaproponowane przez Miseka kategorie jako punkt wyjścia do refleksji nad samą strukturą filmu *Paryż Rohmera* oraz nad kontekstami, w których warto interpretować ten projekt.

List miłosny, czyli kinofilia

Kinofilia odnosi się do szczególnego sposobu oglądania filmów, który przez Miseka określany jest wprost jako rodzaj obsesji, perwersji i głębokiego uzależnienia. Historycznie pojęcie to – oraz samo zjawisko – wiążemy ze środowiskiem Nowej Fali, czyli grupą młodych krytyków filmowych, a później także reżyserów skupionych wokół czasopisma „Cahiers du Cinéma”, którzy na przełomie lat 50. i 60. przyczynili się do zmiany (pokoleniowej i estetycznej) we francuskim kinie. Doświadczeniem scalającym tę grupę było, między innymi, wspólne oglądanie filmów w Dyskusyjnych Klubach Filmowych, FilMOTECE Francuskiej czy na niezależnych festiwalach filmowych. Prawdziwy kinofil, którym był również Eric Rohmer, w salach kinowych spędzał po kilka godzin dziennie, wybrane filmy oglądał zwykle wiele razy, krytycznie je analizując i w ten sposób poznając język kina. Pierwsze pokolenie kinofilów zafascynowane było przede wszystkim włoskim neorealizmem oraz klasycznym kinem amerykańskim z lat 40. i 50.

Richard Misek wprost przywołuje w swoim filmie tę praktykę, odnosi ją już jednak do twórczości jednego z najważniejszych reżyserów Nowej Fali, czyli Erica Rohmera. Z jego filmami zetknął się przypadkowo, ale szybko stały się one dla niego – jak mówi – „obsesją, która tylko czekała, by wybuchnąć z całą siłą”. Zaczął oglądać je wielokrotnie, analizować, poszukując w nich powracających motywów, bohaterów i tematów. Początkowo kinofilska pasja, którą określa wprost jako wyjątkowy rodzaj miłości do kina, ale zarazem do wybranego twórcy, była dla niego doświadczeniem prywatnym, niemal intymnym. Ostatecznie jednak stwierdził, że powinien znaleźć dla tej pasji adekwatną formę wyrazu – podobnie zresztą jak twórcy Nowej Fali, którzy najpierw o swoich ulubionych reżyserach i filmach jedynie dyskutowali we własnym kręgu, potem pisali na łamach czasopism filmowych, a ostatecznie odwoływali się do nich w swoich projektach filmowych.

Struktura filmu Miseka jest sama w sobie wyraźnie kinofilska – *Paryż Rohmera* składa się wyłącznie niemal z fragmentów filmów francuskiego reżysera, które Misek najpierw demontuje, a następnie montuje tak, by stworzyć nową całość. Paradoks polega na tym, że fragmenty filmów fabularnych składają się ostatecznie na film dokumentalny – film dokumentujący proces fascynacji kinem Rohmera, jego bohaterami, a przede wszystkim samym Paryżem, który staje się poniekąd głównym bohaterem. Dodatkowo Misek opatruje swój film montażowy autorskim komentarzem, który jest z jednej strony „wyznaniem miłosnym” skierowanym do Rohmera (ale też do samego kina), z drugiej – sposobem na wyraźne zaznaczenie swojego związku z francuskim reżyserem, wejścia w świat jego filmów. O ile bowiem kinofile z lat 50. mogli swoją pasję realizować wyłącznie w salach kinowych i nie mieli technicznego sposobu ingerencji w oglądane filmy, nie

mogli realnie zburzyć ich ciągłości, o tyle Misek z pełną świadomością posługuje się cyfrowymi kopiami filmów Rohmera, które poddaje montażowej obróbce, tnąc je na fragmenty i rekonfigurując zgodnie z własnymi interpretacjami. *Paryż Rohmera* pokazuje nam ostatecznie, że współczesny kinofil ma już do dyspozycji zupełnie inne środki do pracy z filmami, a miłość do kina może dziś przejawiać się nie tylko w wielokrotnym oglądaniu, ale też w bezpośredniej interakcji z materiałem filmowym. Misek zostawia nas jednak z pytaniem, czy taka interakcja może nas rzeczywiście zbliżyć do reżysera, czy też ostatecznie okazuje się tylko innym rodzajem pełnego pasji dystansu, który jest, być może, niezmiennie istotą kinowego doświadczenia.

Eric Rohmer, czyli kino autorskie

Richard Misek zastanawia się w swoim filmie, dlaczego to właśnie twórczość Erica Rohmera rozbudziła w nim uśpioną wcześniej kinofilską obsesję. Nie daje nam ostatecznie odpowiedzi na to pytanie, ale stara się – jak się wydaje – żeby jego własna pasja udzieliła się również widzom. *Paryż Rohmera* nie jest bowiem jedynie subiektywną opowieścią o własnym doświadczeniu, ale też swoistą lekcją kina francuskiego reżysera.

Warto pamiętać, że kolejnym pojęciem związanym z Nową Falą jest „polityka autorska”. Początkowo odnosiła się ona przede wszystkim do uprawianej przez przyszłych reżyserów krytyki filmowej i opierała się na niezwykle prostym, ale, jak się okazało, wyjątkowo inspirującym założeniu, by pisać wyłącznie o filmach, które najbardziej się ceni. Był to zatem rodzaj krytyki afirmatywnej, polegającej na poszukiwaniu w twórczości wybranego reżysera powracających tematów, motywów, a przede wszystkim rozwiązań estetycznych. Można powiedzieć, że polityka autorska opierała się na uprawianiu swego rodzaju „kultu jednostki” i stawianiu w centrum zainteresowania osoby reżysera. Jednym ze skutków takiego myślenia – bardzo ważnym z perspektywy historii filmu modernistycznego – był rozwój kina autorskiego.

Dla Richarda Miseka takim właśnie autorem filmowym jest Eric Rohmer. Film *Paryż Rohmera* możemy potraktować jako rodzaj wizualnego eseju, ale też filmowego wykładu z polityki autorskiej. Misek analizując filmy francuskiego reżysera, podkreśla integralność jego twórczości, dowodzi, że – zgodnie z często krytykowaną zresztą formułą kina autorskiego – Rohmer przez całe życie kręcił jeden tylko film. Dokument Miseka staje się zatem rodzajem meta-komentarza do twórczości Rohmera, która nie jest nam już prezentowana chronologicznie, ale podporządkowana zostaje pewnym nadrzędnym kategoriom czy tropom analitycznym. Misek podkreśla, że tym, co łączy kolejne filmy Rohmera, są powracający w nich bohaterowie i ich problemy, stosowane w nich rozwiązania formalne, a przede wszystkim świat przedstawiony, którym najczęściej są ulice Paryża.

Paryż, czyli filmowy flaneryzm

Analizowanie związków kina i przestrzeni miejskiej ma w historii filmu długą tradycję. Warto podkreślić, że już początki kina związane są z przemianami urbanistycznymi i percepcyjnymi drugiej połowy XIX wieku, co znajduje potwierdzenie w zainteresowaniu pionierów kina życiem codziennym wielkich miast Europy i Stanów Zjednoczonych. Również dynamizm ruchomych obrazów można wiązać, między innymi, z próbą oddania za pośrednictwem nowego medium zmieniających się warunków życia, szczególnego przyspieszenia charakteryzującego przełom nowoczesności. Miasto jest zatem zarówno pod względem tematycznym, jak i estetycznym środowiskiem na wskroś kinematograficznym.

Richard Misek koncentruje się w swoim filmie na pokazaniu miejskiej topografii Paryża – uznawanego tu, nieco na wyrost, za stolicę światowego kina – którą można zrekonstruować na podstawie filmów Rohmera. Jego bohaterowie rzadko opuszczają stolicę Francji, która jednak nie funkcjonuje wyłącznie jako tło czy tym bardziej stereotypowa „filmowa pocztówka”, ale okazuje się jednocześnie przestrzenią fizyczną, psychiczną i głównym tematem filmów. Rohmer każe swoim bohaterom w nieskończoność krążyć po mieście, gubić się w paryskich uliczkach, przesiadywać na placach, przebiegać przez bulwary, snuć się po parkach i często powracać w kilka szczególnie ważnych dla reżysera miejsc. Każdy z nich okazuje się zatem flanerem (z franc. *flaneur*), połączeniem romantycznej figury wędrowca, z XIX-wiecznym niespiesznym spacerowiczem i modernistycznym obserwatorem życia w wielkim mieście, o którym pisał m.in. Walter Benjamin w *Pasażach*, przywołując jako przykład choćby Charles'a Baudelaire'a.

Paryż Rohmera dowodzi, że flaneryzm – podobnie jak kinofilia – nie jest wyłącznie zjawiskiem historycznym, w tym przypadku ograniczającym się do drugiej połowy XIX wieku. Misek pokazuje, że po pierwsze ten model egzystencji bliski jest bohaterom Rohmera, po drugie – dzieli go również sam reżyser. Rohmer kręcąc swoje filmy na przestrzeni kolejnych dekad, funkcjonował niczym flaner, podążający za swoimi bohaterami, ale jednocześnie otwarty na przypadkowość wielkiego miasta, na wszystkie przelotne wrażenia, widoki i spotkania. Jednym z nich okazało się zresztą spotkanie z Richardem Miskiem, którego fascynacja twórczością Rohmera rozpoczęła się od przypadkowego odkrycia, że został uwieczniony jako przechodzień w filmie *Paryskiego rendez-vous* francuskiego reżysera. Już tytuł tego filmu doskonale podkreśla tak fascynujący Miska związek między Paryżem a spotkaniem, między nim samym a Erikiem Rohmerem. Staje się również punktem wyjścia do podróży przez filmy Rohmera, która ostatecznie okazuje się kolejnym sposobem na przedłużenie tradycji flaneryzmu – tym razem zapośredniczonej już przez modernistyczne medium, jakim jest kino.

Rozwinięciem zasygnalizowanych tutaj wątków jest artykuł Pauliny Kwiatkowskiej "Kino - sztuka miłości" z książki "Sztuka w kinie dokumentalnym" (red. Paulina Kwiatkowska, Matylda Szewczyk, Warszawa 2016).

Sugerowana bibliografia:

- Giuliana Bruno, *Atlas of Emotion: Journeys in Art, Architecture and Film*, New York 2002.
- *Cities in Transition: The Moving Image and the Modern Metropolis*, ed. by Andrew Webber, Emma Wilson, London 2008.
- *Interviews with Eric Rohmer*, ed. by Bert Cardullo, Gosport 2012.
- Tadeusz Lubelski, *Nowa Fala. O pewnej przygodzie kina francuskiego*, Kraków 2000.
- Richard Neupert, *A History of the French New Wave Cinema*, Wisconsin 2002.
- Dorota Ostrowska, *Reading the French New Wave*, London – New York 2008.
- Keith Tester, *Eric Rohmer: Film as Theology*, New York 2002.
- Richard Misek, *Mapping Rohmer: Mapping Rohmer: cinematic cartography in post-war Paris*: <https://kar.kent.ac.uk/38854/1/Misek%20-%20Mapping%20Rohmer.pdf>
- Esej_wideo_Mapping_Rohmer_Richarda_Miseka: <http://framescinemajournal.com/article/mapping-rohmer-a-video-essay/>
- Recenzja_Ronnie_Scheib: <http://variety.com/2014/film/markets-festivals/film-review-rohmer-in-paris-1201089849/>
- Wywiad_z_reżyserem: <https://contrappassomag.wordpress.com/2014/05/01/contrappasso-extra-interview-with-richard-misek-rohmer-in-paris/>